JAŚNIE OŚWIECONEMU XIĄŻĘCIU JEGOMOŚCI

DRUCKIEMU LUBECKIEMU

AKTUALNEMU RADŹCY STANU CESARSTWA ROSSYISKIEGO, NAMIESTNIKOWI JEGO CESARSKO KRÓLEWSKIEY MOŚCI w RZĄDZIE NAYWYŻSZYM KRÓLESTWA POLSKIEGO

KAWALEROWI ROZMAITYCH ORDERÓW

w DZIEŃ JMIENIN

3go *Grudnia* 1815. *Roku.*

---

w WARSZAWIE.

W I E R S Z.

Z Świetney Krwi Carów Ruskich urodzony Xiąże!
Wielkiego Włodzimierza Plemienniku prawy,
Którego ród z dzielnemi Jagiełłami wiąże;
Jleż to masz od Przodków zostawioney sławy!
Dla innych dość było by tego urodzenia,
Których całą zasługą iest chluba Imienia.

* * *

Lecz Ty wyższy nad samę wielkość Twego rodu,
Niechciałeś na dziedzicznym przestawać zaszczycie;
A w osobistą wartość bogaty za młodu
Dowiodłeś, żeś był godzien w Purpurze wziąść życie:
J właśnie, iakby w niskim urodzony stanie,
Sam sobie Twą wysokość winien iesteś Panie.

Komuż tayne, prócz Tobie Samemu Twe cnoty?
Wielbiąc ie Świat dzisieyszy, iak rzadkie iuż dziwy
Niewątpi, że dla Ziemi był kiedyś wiek złoty,
Gdyś Ty tak dobroczynny, mądry, sprawiedliwy;
Gdy tyle zasług skromność uwieńcza wspaniała:
Sama nie śmie Cię głosić, lecz dziwi się chwała.

* * *

Xiążę! dziś Twa rocznica. Cóż mi rzec zostaie?
Jakim Cię wdzięczność moia życzeniem obdarzy?
Wszystko masz, co w nagrodę Cnotliwym Bóg daie,
Zna Cię, ceni, wynosi, Naywiększy z Mocarzy,
Masz Nas mówią opuścić... Ach! zazdroszczę Ziemi
Którą Rządem i Cnoty uszczęśliwisz Twemi.

K.-Mł.-R. P. D. R.